

Warszawa, 24.09.2025 r.

Dr hab. Magdalena Bogustawska prof. ucz.
Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej
Uniwersytet Warszawski

**RECENZJA DOROBKU NAUKOWEGO DR EWY WRÓBLEWSKIEJ-TROCHIMIUK
W POSTĘPOWANIU O NADANIE STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO
W DZIEDZINIE NAUK HUMANISTYCZNYCH
W DYSCYPLINIE NAUKI O KULTURZE I RELIGII**

Sylwetka naukowa Habilitantki

Dr Ewa Wróblewska-Trochimiuk jest przedstawicielką warszawskiej szkoły sławistycznej, od przeszło dwóch dekad prowadzącej i rozwijającej badania zakotwiczone w metodologiach nauk o kulturze. Habilitantka ukończyła studia na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, na kierunku filologia słowiańska ze specjalnością kroatystyczną i uzyskała dyplomy licencjata (2006 r.) i magistra (2008 r.). Jest również absolwentką studiów licencjackich na kierunku filologia klasyczna.

Podobnie jak wielu filologów-sławistów, wykorzystując możliwości, jakie stworzyła rekonfiguracja systemu nauki w Polsce, konsekwentnie poszerzała spektrum swych zainteresowań badawczych o komponent nauk o kulturze. Wiedzę z tego zakresu pogłębiała m.in. w toku studiów doktoranckich na Uniwersytecie Warszawskim, zarówno w praktyce badawczej, jak i dydaktycznej. Znaczącym efektem tych działań stała się napisana pod kierunkiem dr hab. Grażyny Szwat-Gytybowej prof. IS PAN rozprawa pt. *Sztuka marginesów. Chorwacki plakat polityczny w wieku XIX i XX*, na podstawie której Habilitantka doktoryzowała się w 2016 roku. Już wcześniej, w 2013 roku podjęła pracę w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, najpierw na stanowisku inżynierjno-

technicznym, a następnie na stanowiskach naukowych, kolejno asystenta i adiunkta. Dotychczasowy przebieg kariery dr Wróblewskiej-Trochimiuk dowodzi, że jest ona badaczką wszechstronną, cieszącą się uznaniem w środowisku akademickim, chętnie podejmującą współpracę i dialog, odpowiadającą na nowe wyzwania nauk humanistycznych, a przy tym konsekwentnie i z powodzeniem podążającą własną drogą oraz inspirującą innych badaczy.

Ocena osiągnięcia naukowego

Wskazana przez Habilitantkę jako osiągnięcie naukowe rozumieniu Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm., w art. 219 ust. 1 pkt. 2 monografia *Naszego nie damy. Spory i obrazy polityczne w Serbii i Chorwacji po 2000 roku*, wydana w Warszawie 2024 roku przez Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk prezentuje i podsumowuje wyniki badań prowadzonych przez Autorkę w latach 2019-2024, w ramach grantu SONATA Narodowego Centrum Nauki pt. *Wizualne artykulacje oporu politycznego w Chorwacji i Serbii po roku 2000*. Jest to obszerne studium poświęcone współczesnej kulturze wizualnej, taktykom społeczno-politycznego oporu, ikonosferze protestów i performatywnej sile obrazu w przestrzeni publicznej. Praca ma charakter wielowymiarowy – łączy w sobie obserwacje i diagnozy dotyczące współczesnej Serbii i Chorwacji, przede wszystkim rozważania o tamtejszych tradycjach i formach protestowania, z ogólną, krytyczną refleksją na temat obrazu jako ważnego narzędzia politycznego sprzeciwu, nośnika emancypacji oraz formy wyrazu tożsamości grupowych.

Tę konfigurację zagadnień Ewa Wróblewska-Trochimiuk rozpatruje z dużą wnikliwością. Ukazuje złożoność interesującego ją obszaru badawczego, perspektywie kulturoznawczej podporządkowując elementy refleksji politologicznej, a także sprawnie integrując w analizie narzędzia wypracowane na gruncie studiów wizualnych, slawistyki oraz antropologii polityki i historii idei. Skonceptualizowana w ten sposób monografia jest pierwszym tak obszernym studium tematu aktualnego, budzącego zainteresowanie nie tylko naukowe. Jest także – co do tego nie mam wątpliwości – opracowaniem oczekiwanym zarówno na gruncie polskim, jak i za granicą. Z jednej strony wpisuje się w intensywnie rozwijający się (w Polsce od lat dziewięćdziesiątych XX wieku) nurt kulturoznawczych badań slawistycznych, których przedmiotem są przemiany tożsamości

zbiorowej na obszarze południowostowiańskim po upadku komunizmu i rozpadzie Jugosławii, z drugiej zaś przynosi wiele cennych ustaleń z zakresu kulturowych studiów wizualnych. Dotyczą one udziału form obrazowych w procesach redefiniowania kolektywnych podmiotowości, ich zdolności stanowienia i legitymizowania społecznej i politycznej zmiany, wpływu na relacje społeczne (spór, konsens, koegzystencję, poróżnienie itp.), a także roli w utrwalaniu i artykulacji pamięci kulturowej itp. W efekcie Ewa Wróblewska-Trochimiuk proponuje eksplorację terenów dla sławistyki nieoczywistych i niedocenianych.

Przedstawione w rozprawie ustalenia są rezultatem wnikliwych i opartych na solidnej podstawie metodologicznej analiz: po pierwsze, obfitego materiału wizualnego (pozyskanego podczas obserwacji terenowych oraz ekscerpcji mediów), a po drugie, źródeł tekstowych (np. wypowiedzi prasowych, komentarzy eksperckich oraz opinii aktywistów). Poza omówieniem wybranych akcji protestacyjnych Autorka poświęciła również uwagę przedsięwzięciom artystycznym (pracom twórców wizualnych i teatralnych) oraz wystawienniczym, tworzącym osobne metaśrodowisko wizualne, traktowane przez ruchy protestu jako domena wyobraźni, krytycyzmu i wolności, a nawet jako probierz zmiany. Na przedstawioną w książce dokumentację wizualną tematu składają się: kadry z prasy i internetu, dające wgląd w recepcje medialne poszczególnych demonstracji; samodzielnie wytworzone w terenie fotografie obrazów i wydarzeń tworzących (mniej lub bardziej spektakularne) obrazy; a nadto symbole, logotypy, plakaty najbardziej charakterystyczne dla identyfikacji wizualnej poszczególnych akcji protestacyjnych, screeny reakcji z portali społecznościowych). Autorka poddaje je wizualnej i logo-wizualnej interpretacji pod kątem treści i form, a rozbudowane, problematyzujące komentarze umieszcza także w podpisach. Dzięki temu stają się zdecydowanie czymś więcej niż jedynie ilustracjami wyводу. Jak na pracę z zakresu *visual studies* przystało – partnerują analizom na równych prawach. Dają wgląd w złożone ikonosfery protestów, w których współistnieją elementy zaprojektowane intencjonalnie przez organizatorów, wytwarzane spontanicznie przez uczestników i obserwatorów, a także obrazy przypadkowe oraz kreowane *ex-post* na prawach komentarza.

Dr Wróblewska-Trochimiuk sprawnie nawiguje pomiędzy rozważaniami teoretycznymi (inspirowanymi głównie anglosaską i – w mniejszym stopniu – polską

literaturą przedmiotu) a kontekstową analizą materiału źródłowego (solidnie obudowaną opracowaniami badaczy serbskich i chorwackich). Głównym punktem odniesienia jest w publikacji animistyczna i performatyczna koncepcja obrazu J. W. T. Mitchella, zgodnie z którą formy wizualne odznaczają się agentywnością – uczestniczą w wydarzeniach i je kreują. W tym ujęciu ikonografie oporu, składające się na nie protestujące obrazy oraz obrazy protestów okazują się inicjatorami oraz uczestnikami społecznej i politycznej zmiany.

Całości badawczego przedsięwzięcia Habilitantki przyświeca myśl, że protesty i protestowanie stanowią istotny segment aktywności publicznej (obywatelskiej) społeczeństw serbskiego i chorwackiego. Oba określa mianem społeczeństw postsocjalistycznych i postkonfliktowych, zaznacza przy tym wpływ, jaki na ich obecną kondycję wywarły: transformacja systemowa, oznaczająca przejście od ustroju socjalistycznego ku demokracji i kapitalizmowi, oraz traumatyzujące doświadczenia rozpadu Jugosławii przypieczętowane traumatyzującą wojną. W tych okolicznościach protest nader często okazuje się drogą obywatelskiej socjalizacji, na pewno zaś jest barometrem ukazującym zarówno dojrzałość systemu demokratycznego, jak i obnażającym jego niewydolności. Ewa Wróblewska-Trochimiuk pyta o kształt i adres społecznego sprzeciwu, o jego polityczną skuteczność w obliczu specyficznych dziejowych doświadczeń. Punktem wyjścia dla tak ukierunkowanych rozstrzygnięć są dla Autorki lokalne ikonosfery oporu. Interesuje ją trwałość kodów wizualnych (ich zakorzenienie w utrwalonych imaginariach symbolicznych i konserwatyzm) w relacji do imperatywu ikonograficznej innowacyjności, stymulującego współczesną kulturę polityczną (w rozumieniu antropologicznym). Nie poprzestaje jednak na rozpoznaniach dotyczących konkretnych, kulturowo uwarunkowanych ruchów protestacyjnych oraz działających i wytwarzanych w ich ramach kompleksach wizualnych. Autorka dąży do uchwycenia i objaśnienia głębszych, ponadlokalnych, jeśli nie uniwersalnych mechanizmów działania obrazów w polu władzy oraz w kontrze do niego. Ukazuje, jak ponowoczesne społeczeństwa zagospodarowują zarówno emancypacyjną energię obrazów, jak również ich logikę konserwatywną, obie – jak pisze – uruchamiane w funkcji poruszczeniowej i perswazyjnej. Oceniana monografia jest zatem ze wszech miar satysfakcjonującą poznawczo propozycją spojrzenia na społeczny konflikt/opór/protest

jako akt podmiototwórczy, inspirujący kolektywne praktyki tożsamościowe i regulujący relacje władzy w sytuacji, gdy warunkiem politycznego upodmiotowienia jest publiczna obecność i społeczna widzialność.

Doceniając wartość merytoryczną monografii oraz wysiłek koncepcyjny Autorki włożony w opracowanie zgromadzonego materiału, chciałabym zgłosić pewne uwagi krytyczne. Przede wszystkim mam wątpliwości dotyczące kategorii konserwatyzmu, która w finale książki, przy formułowaniu wniosków końcowych wysuwa się na plan pierwszy. Uczyniona została zwornikiem, do którego okazują się zmierzać poszczególne wątki analizy poszczególnych protestów. Autorka przyjmuje bardzo szeroką definicję tego pojęcia, odwołując się do „klasycznych rozpoznań” Russela Kirka, który przekonuje, że konserwatyzm „nie jest ideologią, tylko stanem umysłu, rodzajem charakteru, sposobem patrzenia na porządek społeczno-obywatelski” (s. 260). Badaczka, stwierdza, że tak rozumiana logika konserwatywna, stanowi dziś rdzeń, „formę oporu przeciwko hegemonii neoliberalnego kapitalizmu” (s. 264). O ile sama propozycja typologicznego wyróżnienia i zdefiniowania obrazów konserwatywnych wydaje się niezwykle cenna, o tyle mam wątpliwości, czy jej zastosowanie w recenzowanym opracowaniu, zakładające bardzo szerokie i rozmyte granice znaczeniowe, nie sprawia, że traci ono na funkcjonalności. Czy zdiagnozowanie wszystkich omówionych taktyk oporu i obrazów protestujących – obozowiska weteranów, cerkiewnej ikony, blokady z ciał, niezatapialnej kaczki kąpielowej i kartonowego transparentu, a więc obrazów (re)tradycjonalistycznych i postępowych/innowacyjnych, świętych i wywrotowych – *en bloc* jako konserwatywnych nie zaciera istotnych właściwości różnicujących poszczególne protesty i inicjujące je grupy, a w rezultacie czy nie prowadzi do unieważnienia konstruowanych w toku wywodu szczegółowych typologii? Co więcej, czy nie przestania swoistości i odrębności znamionujących serbskie i chorwackie doświadczenia protestu, wynikających z odmiennych kulturowych genealogii i wykładni, do których Autorka, wykorzystując swą sławistyczną wiedzę, odwołuje się w toku komparatywnych analiz? Innymi słowy – czy tak skonstruowana puenta ostatecznie, czy nie prowadzi do (kolonizujących) generalizacji? Równie dobrze można stwierdzić, że wskazane przez Ewę Wróblewską-Trochimiuk parametry obrazów konserwatywnych, historyczna trwałość uruchamianych podczas akcji sprzeciwu zasobów i strategii wizualnych, nazywana w książce „ikoniczną

ciągłością”, jest po prostu niezbywalnym wyznacznikiem efektywności komunikacyjnej grup społecznych jako takich i stanowi wyznacznik kodów tożsamościowych, podstawę zawiązywania się oraz istnienia wspólnot komunikacyjnych (np. narodu), a także jest warunkiem identyfikacji z grupą.

Wieńczące monografię rozważania na temat konserwatyzmu, logiki konserwatywnej oraz obrazów konserwatywnych mają być – jeśli trafnie rozumiem zamysł Autorki – odpowiedzią na wyeksponowane na okładce monografii pytanie-graffiti „A gdzie jest rewolucja...?” („A co z tą rewolucją...?”), dotyczące problemu (nie)skuteczności protestów i realności/pozorności postulowanych przez nie zmian. A przecież z poprzedzających tę część analiz chorwackiego i serbskiego materiału wynika, że stawką oporu w obu przypadkach jest nie rewolucja, lecz społeczna i polityczna widzialność jako funkcja demokracji i komponent politycznej podmiotowości. Wynotowane tu wątpliwości są wyrazem czytelniczego niedosytu oraz wrażenia, że efektowne podsumowanie tekstu ma charakter nazbyt teoretyczny wobec konkretnej materii tematu, czyli prezentowanej w książce wiedzy usytuowanej w tym, co chorwackie i serbskie.

Zgłoszone tu krytyczne uwagi nie zmieniają ogólnej, bardzo pozytywnej oceny monografii. Stąd też winny być odczytane jako głos w dyskusji zainspirowanej prezentowanymi przez Autorkę analizami i interpretacjami, a także jako zachęta do kontynuowania badawczych wysiłków, oraz sugestia, że warto podążać tą drogą.

Lektura monografii Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk skłania mnie do konkluzji, że praca ta realizuje postulat wkładu w rozwój dyscypliny nauki o kulturze i religii przede wszystkim w zakresie koncepcji i rozstrzygnięć badawczych na temat obrazu jako domeny wyobrażeń i praktyk kulturowych, a także na temat miasta jako sfery cielesności, materialności i naocności. Należy podkreślić, że nie są to dla Habilitantki zagadnienia nowe. Już wcześniej wielokrotnie mierzyła się z bogatym i skomplikowanym obszarem kultury wizualnej. Refleksja nad ikonograficznymi formami ekspresji kulturowej na obszarze południowostowiańskim stanowi lejtmotyw jej pracy badawczej. Kandydatka koncentruje się w pierwszym rzędzie na polityczności i społecznej kondycji obrazu w kulturze współczesnej, o czym świadczyć może opracowana na podstawie rozprawy doktorskiej monografia *Sztuka marginesów. Chorwacki plakat polityczny*. Wydana przez Instytut Slawistyki PAN i krakowskie Wydawnictwo „Libron” w 2018 roku została

opublikowana także po chorwacku nakładem IS PAN i chorwackiego Instytutu Etnologii i Folklorystyki (Institut za etnologiju i folkloristiku). Rzec dotyczy sztuki plakatu, która – zdaniem Badaczki – łącząc to, co artystyczne, z tym, co polityczne, reaguje na procesy społeczno-polityczne, współtworzy i unaocznia procesy tożsamościowe, kreuje przestrzeń publiczną. Autorka dowodzi, że plakat uczestniczy w formowaniu się narodu (chorwackiego) jako wspólnoty komunikacyjnej, kształtuje ją i określa, co z kolei każe zastanowić się nad zasadnością przypisywania mu statusu gatunku peryferyjnego zarówno pod względem wartości estetycznych, jak i potencjału polityczno-perswazyjnego. Wcześniej, przed doktoratem, dr Wróblewska-Trochimiuk w podobnym tonie wypowiadała się na temat roli przekazu wizualnego dla rozwoju kultury popularnej w krajach południowosłowiańskich. Problematykę tę poruszała przede wszystkim w artykułach dotyczących komiksu jako medium treści ideologicznych i narzędzia masowej propagandy. Z kolei w późniejszych tekstach, takich jak: *Nie w pełni przeszłe. Wizualizowanie bałkańskich widm*, *O potrzebie widzialności. Dziedzictwo kulturowe a kultura wizualna* oraz *Displaying Society: Croatian museums and galleries between pedagogy and performativity* poddawała pod dyskusję sposoby wykorzystania przekazu obrazowego w funkcji medium zbiorowej pamięci oraz w procesach heritagizacji.

Zainteresowanie Habilitantki wizualnymi aspektami rzeczywistości społeczno-kulturowej (ze szczególnym uwzględnieniem obszarów słowiańskich) wciąż ewoluuje i podlega znamienym aktualizacjom. Świadczy o tym zarówno omówiona wyżej monografia *Naszego nie damy. Spory i obrazy polityczne w Serbii i Chorwacji po roku 2000*, wspomniane artykuły autorskie, publikowane w liczących się w obiegu naukowym czasopismach i tomach zbiorowych, jak i prace analityczne i repozytoryjne, podjęte wraz z Yaną Hladyr z Narodowego Uniwersytetu w Krzywym Rogu w ramach *Visual Narratives of Civil Society – The Modern Ukraine Project*. Przedsięwzięcie to, traktujące o ideologicznych uwarunkowaniach, retorycznej konstrukcji, aksjologii i zastosowaniu wizualnego przekazu medialnego w warunkach wojny, sprawnie wpisuje się w nurt humanistyki zaangażowanej, która łączy dbałość o najwyższe standardy refleksji akademickiej z troską o aktualne sprawy społeczne. W rezultacie tak skonfigurowanego projektu powstało internetowe archiwum obrazów wytworzonych przez media w związku z pełnoskalową agresją Rosji na Ukrainę, obudowane specjalistycznym komentarzem.

Ocena aktywności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej

Kulturowo zorientowana refleksja nad obrazem, obrazowaniem, wizualnością, itp. nie jest wyłącznym nurtem w bogatym dorobku dr Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk. Dla porządku przypomnijmy raz jeszcze: Habilitantka ma na swym koncie dwie monografie naukowe: *Naszego nie damy. Spory i obrazy polityczne w Serbii i Chorwacji po roku 2000*, czyli dzieła, o którym mowa w art. 219 pkt. 1a Ustawy oraz wspomnianej już wcześniej, podoktorskiej *Sztuki marginesów* (wydanej w dwu wersjach językowych, polskiej i chorwackiej). Ponadto po uzyskaniu stopnia doktora opublikowała ponad 17 artykułów w czasopismach o zasięgu międzynarodowym (11) i w tomach zbiorowych (6), a także 25 obszernych haseł-rozdziałów w tomach monumentalnego *Leksykonu idei wędrownych na słowiańskich Bałkanach* pod red. Grażyny Szwat-Gytybowej, będących owocem udziału Autorki w zespołowym grantie badawczym NCN. Większość tekstów została napisana w językach polskim i angielskim, ale w dorobku Habilitantki znajdują się też prace w powstałe języku chorwackim.

Lektura wskazanych w dokumentacji tekstów Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk pozwala stwierdzić, że mamy do czynienia z badaczką w pełni świadomie, wszechstronnie i systematycznie doskonalącą swój warsztat badawczy, precyzyjnie formułującą cele swych działań naukowych, myślącą krytycznie, a zarazem twórczo. Habilitantka nie unika podejścia interdyscyplinarnego do podejmowanych zagadnień – czerpie z literaturoznawstwa, mitopoetyki, historii idei, *urban* i *gender studies*. Sięga też często do nauk politycznych, co zresztą można uznać za symptomatyczne dla kulturowych badań slawistycznych, dotyczących obszaru pojugosłowiańskiego i odzwierciedla dominujące tendencje w społecznej percepcji tego regionu. W tekstach dr Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk wyraźna politologiczna inspiracja zostaje sprawnie przełożona na język kulturoznawstwa, przede wszystkim dzięki zastosowaniu kategorii antropologicznych oraz problematyzacji podejmowanych zagadnień w tym właśnie kluczu. Badaczka stara się nadać swym pracom wyraźny kulturoznawczy szlif, a pytania natury politologicznej stanowią dla niej często asumpt do namysłu nad etycznym aspektem analizowanych problemów. Zawsze więc to mechanizmy kulturowe są, jak dowodzi w swych interpretacjach, czynnikiem pozwalającym rozumieć społeczną rzeczywistość w jej wielowarstwowości i dynamice. Dbłość Habilitantki o rozwój badań osadzonych w

instrumentarium nauk o kulturze jest tym bardziej godna uznania, że wciąż jeszcze na gruncie slawistyki (polskiej i nie tylko) kulturoznawstwo (zwłaszcza to eksplorujące obszary pozawerbalne, pozatekstowe i pozaliterackie) sprowadza się przeważnie do realioznawstwa i traktuje jako nurt pomocniczy, a rzadko kiedy wiodący.

Na podstawie lektury wskazanych w dokumentacji tekstów można wyodrębnić kilka ścieżek zainteresowań naukowych Habilitantki. Prym wiodą studia dotyczące kultury Chorwacji, przede wszystkim symbolicznego, ideologicznego i politycznego wymiaru współczesnej rzeczywistości tego kraju, czasem także jego przeszłości. W dorobku podoktorskim Kandydatki ważne miejsce zajmują również opracowania poświęcone socjalistycznej Jugosławii oraz krajom południowosłowiańskim, m.in. Serbii, Bośni i Hercegowinie, a wcześniej także Macedonii. Obok refleksji na temat roli idei politycznych w kształtowaniu południowosłowiańskich i środkowoeuropejskich imaginariów narodowych, a także w komunikacji międzykulturowej, dr Wróblewska-Trochimiuk poddaje pod dyskusję również swoje ustalenia na temat kulturowych aspektów funkcjonowania instytucji kultury (muzeów i galerii). Wśród publikacji Kandydatki pojawiają się też studia na temat wyobrażeń społecznych, związanych z kobiecością. Niezależnie od niekwestionowanych walorów tych osiągnięć, w mojej ocenie, najbardziej wartościową i najlepiej udokumentowaną publikacyjnie część dorobku dr Wróblewskiej-Trochimiuk tworzą badania nad kulturą wizualną i obrazowymi formami artykulacji tożsamości kulturowej w krajach Europy Południowo-Wschodniej. W tym obszarze Habilitantka bezsprzecznie pozostaje pionierką, która wytycza trasy, inspirowa oraz inicjuje przedsięwzięcia badawcze nie tylko wśród innych badaczy (czego sama jestem przykładem), ale także – dzięki zaangażowaniu edukatorskiemu i popularyzacyjnemu – wśród przyszłych adeptów nauki.

O samodzielności naukowej dr Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk świadczą nie tylko jej autorskie dokonania, ale także kompetencje kierowniczo-redaktorskie, których dowiodła będąc pomysłodawczynią i realizatorką kilku istotnych przedsięwzięć naukowo-wydawniczych. Po uzyskaniu stopnia doktora zredagowała samodzielnie lub we współpracy dwa tomy zbiorowe oraz pięć tematycznych numerów czasopism „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” i „Slavia Meridionalis”, ukazujących się pod auspicjami IS PAN. W tej wielości i różnorodności przedsięwzięć badawczych i wydawniczych, z sukcesem

realizowanych przez Habilitantkę we współpracy z innymi uczonymi dostrzegam bardzo ważną z perspektywy współczesnego modelu pracy akademickiej postawę. Składają się na nią: głębokie zaangażowanie w dialog, chęć dzielenia się wiedzą i doświadczeniami, poznawcza otwartość na nowe obszary badawcze, potrzeba reagowania na głosy z zewnątrz. Wszystko to chroni naukowca/naukownicę przed rutyną i intelektualnym zgnuśnieniem. Wspiera w rozwijaniu sztuki akademickiego myślenia, a także pomaga doskonalić w rozumnej wrażliwości na otaczającą rzeczywistość i jest podporą postawy krytycznej zarówno względem niej, jak i wobec sądów o niej.

Kandydatka od początku swej zawodowej drogi wysoko ceni współpracę akademicką. Oprócz wymienionych wyżej inicjatyw publikacyjnych świadczy o tym również Jej udział w zespołowych grantach badawczych, takich jak finansowane przez Narodowe Centrum Nauki tematy, kierowane przez dr hab. Grażynę Szwat-Gytybową prof. IS PAN projekty *Idee wędrowne na Bałkanach* (2015-2018) i *Topos „wmurowanej kobiety” w kulturach Europy Południowo-Wschodniej i Węgier* (2020-2025), a także wspomniany już *Visual Narratives of Civil Society. The Modern Ukraine Project* (2023-2024) realizowany ze środków Fundacji na rzecz Nauki Polskiej we współpracy z dr Yaną Hladyr. Habilitantka jest ponadto aktywną członkinią Pracowni Badań Obszaru Postjugosłowiańskiego – ośrodka integrującego badaczy z Polski z zagranicy, działającego na Uniwersytecie Warszawskim (formalnie od 2017 roku), a kierowanego przez dr hab. Macieja Falskiego. Pod auspicjami Pracowni Ewa Wróblewska-Trochimiuk angażowała się w organizację rozmaitych inicjatyw badawczych, seminariów, warsztatów i cykli wykładów. Ważne miejsce w dorobku Habilitantki zajmuje ponadto współpraca naukowa z Instytutem Etnologii i Folklorystyki w Zagrzebiu, realizowana w ramach projektów i staży badawczych, która zaowocowała publikacjami, wystąpieniami autorskimi oraz organizacją wizyt naukowczyń z tego ośrodka w IS PAN. Spośród instytucji akademickich, z którymi Habilitantka nawiązała cenne kontakty naukowe, należy wymienić ponadto Bułgarską, Czeską oraz Słowacką Akademię Nauk.

Dr Wróblewska-Trochimiuk ma na swym koncie, imponujący pod względem geograficznym oraz ilościowym, udział w międzynarodowych konferencjach naukowych, na których wygłaszała referaty związane z poszczególnymi wątkami Jej pracy badawczej.

Warto również docenić doświadczenia dydaktyczne Habilitantki (w przypadku pracowników naukowych PAN nie są one znowuż takie częste). Prowadziła zajęcia dla studentów Instytutu Sławistyki Południowej i Zachodniej Uniwersytetu Warszawskiego (zarówno jako doktorantka, a w skromniejszym wymiarze po uzyskaniu stopnia doktora), a także kurs na studiach doktoranckich w IS PAN. Ma ponadto w swym naukowym portfolio promotorstwo pomocnicze dwóch rozpraw doktorskich, jednej zakończonej (przy Artes Liberales UW) i jednej obecnie powstającej (w Szkole Doktorskiej Anthropos PAN).

Dr Wróblewska-Trochmiuk posiada ogromne i różnorodne doświadczenie organizacyjne. Przede wszystkim należy docenić jej prace na rzecz Instytutu Sławistyki PAN, gdzie w latach 2015-2019 kierowała Zespołem Obsługi Badań Naukowych, a następnie, od 2019 do 2023 roku pełniła funkcję zastępczyni dyrektora. Habilitantka wspiera działalność wydawanych przez ten ośrodek czasopism, cieszących się w obiegu naukowym dużą renomą. Jest redaktorką naczelną „Spraw Narodowościowych. Serii Nowej” oraz członkinią redakcji tytułu „Slavia Meridionalis”. W ramach obowiązków administracyjnych kierowała grantem *Między Wschodem i Zachodem. Zwiększenie potencjału Instytutu Sławistyki PAN jako prestiżowego ośrodka badań międzynarodowych*, finansowanym przez Europejski Fundusz Społeczny przyznanych w ramach konkursu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Sprawowała ponadto funkcję wiceprezeski Fundacji Sławistycznej, a także reprezentowała macierzystą jednostkę w Koalicji Otwartej Edukacji. Wspierała organizacyjnie i merytorycznie 3 konferencje naukowe. Stale angażuje się w promocję i popularyzację nauki zarówno w przestrzeni fizycznej, jak i w mediach.

Konkluzja

Podsumowując wszystko, co zostało tu powiedziane, chcę podkreślić, że dokonania dr Ewy Wróblewskiej-Trochmiuk bezsprzecznie tworzą filar współczesnych badań sławistycznych z zakresu nauk o kulturze i religii. Ona sama jest badaczką o ugruntowanej pozycji zarówno w polskich, jak zagranicznych kręgach akademickich. Legitymuje się rozległymi kompetencjami humanistycznymi, co pozwala jej współmyśleć i współdziałać z przedstawicielami innych dyscyplin i nurtów badawczych, a także twórczo rozwijać najlepsze tradycje sławistyki i kroatystyki. Z publikowanych przez nią tekstów wyłania się

sylwetka autorki świadomej swych akademickich korzeni oraz wiernej własnym intelektualnym wyborom – przede wszystkim tym, dotyczącym zainteresowania kulturami słowiańskimi w połączeniu z wiedzą o kulturze wizualnej. Mamy zarazem do czynienia z uczoną, która wciąż pyta i poszukuje nowych rozwiązań, jest otwarta na innowacje oraz dialog, merytorycznie i z entuzjazmem włącza się w dyskusje na tematy absorbujące współczesną humanistykę.

Biorąc pod uwagę wysoką wartość merytoryczną dzieła wskazanego jako główne osiągnięcie naukowe, a także istotne walory pozostałego dorobku naukowego stwierdzam, że dr Ewa Wróblewska-Trochimiuk spełnia wszystkie ustawowe wymagania stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego w art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (pkt 1a, 2, 3). W związku z tym z pełnym przekonaniem wnioskuję o dopuszczenie Habilitantki do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o kulturze i religii.